

No i gdzie tu się ścigać?

Autor: Grzesiek - 05/23/2013 10:31

Kupił sobie człowiek rolki terenowe, w miarę sprawnie się na nich przemieszcza, budzi się w nim duch rywalizacji żeby sprawdzić się z innymi pasjonatamia tu okazuję się, że nie ma żadnej sensownej imprezy żeby się sprawdzić.

Pozdrawiam

=====

Odp: No i gdzie tu się ścigać?

Autor: Holly - 05/24/2013 10:51

Matek moje zdanie na temat ścigania znasz. @Michał - podpisuję się pod tym, co napisałeś. Taki otwarty trening, zapoznanie się, analiza sprzętu, wspólna jazda, wymiana doświadczeń.

=====

Odp: No i gdzie tu się ścigać?

Autor: Michał Rolski - 05/24/2013 10:53

Matek - oczywiście wsparcie medialne masz jak w banku 🙄
I jeśli tylko termin podpasuje (ciężko mi teraz przewodzić), to także się zjawiam.

=====

Odp: No i gdzie tu się ścigać?

Autor: Matek - 05/24/2013 11:29

Fajnie by było, żeby chociaż kilkanaście osób było, bo wtedy to jestem i poznańskie radio Merkury zmobilizować a także poznański oddział TVP.

=====

Odp: No i gdzie tu się ścigać?

Autor: wojtek66 - 05/24/2013 12:04

Ja też trochę na wyrost powiedziałem, że chcę się po ścigać bo, oceniając swoje siły i doświadczenie, raczej bym jechał z napisem "Koniec wyścigu". Myślałem o wspólnym treningu.

=====

Odp: No i gdzie tu się ścigać?

Autor: Michał Roński - 05/24/2013 12:10

W ściganiu się nie ma nic złego. Dla wielu zawody, czy takie imprezy jak przejazd Westerplatte-Hel to motywacja do zwiększonego wysiłku i nie robienia przerw w treningach. Bo jak nie masz celu sportowego, a danego dnia jest gorsza pogoda, czy po prostu się nie chce wyjść na trening, to przydaje się ta dodatkowa motywacja, cel który przybliża się z każdym treningiem, a oddala z każdym dniem lenistwa.

Dla jednych takim celem może być zdolność do pokonania np. 20 km bez padnięcia "na pysk", dla innych schudnięcie 5 km, a dla wielu osób będzie to dobre miejsce w wyścigu, czy pokonanie dystansu 112 km z Westerplatte na Hel. Zatem - oby jak najwięcej takich imprez, wyścigów, rywalizacji. Wszystkim nam to dobrze robi.

=====

Odp: No i gdzie tu się ścigać?

Autor: Grzesiek - 05/24/2013 22:55

Sport amatorski staje się coraz bardziej popularny a bycie "fit" stało się po prostu modne. Mnogość imprez biegowych, rowerowych, nawet "rolkowych" w porównaniu z tym co było 5 lat temu jest ogromna. Można się bawić sportem ale i ta zabawa w moim odczuciu musi mieć sens. 99% biegaczy nie stawia się na starcie tylko po to żeby pochwalić się nowymi butami czy swoim "krokiem biegowym". Stawia się po to, żeby powalczyć ze sobą czy przeciwnikiem czy o miejsce czy o czas. Chyba każde inne podejście do tematu będzie złe.